

Sygn. akt IC 35/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodnicząca	Sędzia SO Dorota Krawczyk
Protokolant	stażysta Ewa Pęczek

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa G. J.

przeciwko Gminie U.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego Gminy U. na rzecz powoda G. J. kwotę 59.353,00 zł (pięćdziesiąt dziewięć tysięcy trzysta pięćdziesiąt trzy złote) z ustawowymi odsetkami od 17 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- nakazuje ściągnąć od pozwanego Gminy U. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 2.257,06 zł (dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt siedem złotych sześć groszy) tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;
- nakazuje ściągnąć od powoda G. J. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 641,32 zł (sześćset czterdzieści jeden złotych trzydzieści dwa grosze) tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa;
- zasądza od pozwanego Gminy U. na rzecz powoda G. J. kwotę 6.143,55 zł (sześć tysięcy sto czterdzieści trzy złote pięćdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 35/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11.01.2016 roku pełnomocnik powoda G. J. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą G. J. Przedsiębiorstwo (...) w M. wnosił o zasądzenie od pozwanej Gminy U. na rzecz powoda G. J. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą G. J. Przedsiębiorstwo (...) w P. kwoty 76.000 zł (siedemdziesiąt sześć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 17 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 10.03.2016 roku (k. 550-552) pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie powództwo i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów' procesu.

Strony zgodnie wnosiły o udzielenie terminu na przeprowadzenie negocjacji celem ugodowego załatwienia przedmiotowego sporu. Do ugody nie doszło.

Pełnomocnik powoda popierał powództwo.

Pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 lipca 2009 r. powód (Wykonawca) zawarł z pozwaną gminą (Zamawiający) umowę (...) „o usługę projektową”, przedmiotem której było wykonanie przez powoda na rzecz pozwanej dokumentacji projektowa - kosztorysowej do budowy sieci kanalizacji sanitarnej w miejscowościach U., ul. (...), poprzedzonej sporządzeniem dodatkowo koncepcji oraz analizą kosztów przedsięwzięcia (§ 1 ust. 2 umowy), w zamian za wynagrodzenie w łącznej kwocie **84.790zł.**

Szczegółowy zakres opracowań tworzących dokumentację projektowo- kosztorysową obejmował:

- a) badania geologiczne,
- b) mapa do celów' projektowych odcinka linii kolejowej
- c) projekty budowlane
- d) projekty wykonawcze
- e) specyfikacja techniczna
- f) przedmiary robót
- g) kosztorys inwestorski
- h) informację dotyczącą bezpieczeństwa i ochrony zdrowia,
- i) kartę informacyjną przedsięwzięcia

Zgodnie z § 7 umowy termin zakończenia prac został oznaczony w następujący sposób:

- a) przedstawienie koncepcji oraz analizy kosztów - w ciągu 2 miesięcy od daty zawarcia umowy
- b) zatwierdzenie przez zamawiającego (pozwanego) koncepcji - 10 dni od dnia przedstawienia koncepcji
- c) opracowanie całości dokumentacji projektów-o-kosztorysowej - 10 miesięcy od podpisania umowy.

Stosownie do treści § 6 ust. 1 umowy pozwana zobowiązała się do przekazania powodowi w dniu podpisania umowy mapy do celów projektowych w wersji papierowej oraz elektronicznej (bez terenu kolejowego). Z kolei na podstawie § 6 ust. 2 umowy pozwana zobowiązała się do udzielania powodowi odpowiedzi na jego pisemne wystąpienia w terminie 5 dni roboczych.

W związku z zamiarem przystąpienia do realizacji przedmiotu umowy powód wystąpił do Starostwa Powiatowego o wydanie map ewidencyjnych oraz otrzymał od strony pozwanej mapy do celów projektowych.

Niezwłocznie po otrzymaniu tych materiałów powód przystąpił do prac projektowych i przedstawił pozwanej kilka możliwych lokalizacji przepompowni ścieków-. Pozwana cały czas nie mogła zdecydować, w którym miejscu mają być zlokalizowane przepompownie, co uwarunkowane było koniecznością uzyskania przez Gminę tytułu prawnego do nieruchomości, na których miały być zlokalizowane przepompownie. Brak decyzji w tym zakresie powodował, że powód nie mógł oszacować kosztów inwestycji i tym samym nie mógł przedstawić analizy kosztów-.

(dowód: umowa k. 14-21, dokumentacja projektowo- kosztorysowa k. 83-542.
zeznania powoda G. J. k. 564-565 minuty 00;06;27-00;45;00, k. 635-637 minuty

?

00;02;55-01;03;00)

Projekt umowy z projektantem był załącznikiem do specyfikacji przetargowej. Ta umowa załączona do specyfikacji przetargowej była identyczna co sporna umowa, wpisane były tylko dane firmy. Ta umowa była z 2009 roku, opracowana była przez prawników.

W tej umowie Gmina zobowiązała się do współpracy z projektantem. Najbardziej kłopotliwym dokumentem jest uzyskanie zgód mieszkańców. Projektant jest zobowiązany do opracowania całej dokumentacji. Pracownik Gminy R. K. (1) pomagał G. J. w sytuacjach, gdzie załatwiane były zgody mieszkańców na lokalizację przepompowni.

(dowód: zeznania świadka M. K. k. 624-625 minuty 00;25;28- 01 ;07;00)

Pismami z dnia 01.09.2009 roku i 18.12.2009 roku powód wystąpił do pozwanej o udostępnienie wypisów z rejestru gruntów wymienionych działek w związku z koniecznością przeprowadzenia uzgodnień w terenie.

(dowód: pisma k. 23-24, 27)

W dniu 22 grudnia 2009 r. powód przekazał pozwanej kartę informacyjną przedsięwzięcia wraz z mapami ewidencyjnymi, gdyż z uwagi na brak uzgodnień co do lokalizacji przepompowni powód nie mógł opracować ostatecznej koncepcji budowy kanalizacji oraz analizy kosztów przedsięwzięcia. Po złożeniu wyżej wspomnianej karty informacyjnej, pismem z dnia 28 grudnia 2009 r. pozwana gmina poinformowała powoda o konieczności ponownego przeanalizowania karty, jednocześnie wskazując na brak naniesienia niektórych podziałów na mapie ewidencyjnej oraz wzywając do ich usunięcia.

Pismem z dnia 28 grudnia 2009 r. powód zwrócił się do pozwanej m.in. o weryfikację map do celów projektowych w związku ze stwierdzeniem w niej braków' oraz błędów, wskazując jednocześnie na zakres weryfikacji. W przekazanych przez pozwaną mapach do celów' projektowych występowało bowiem szereg błędów w' zakresie przebiegu granic działek oraz numeracji działek.

(dowód: potwierdzenie złożenia 3 egzemplarzy karty informacyjnej przedsięwzięcia z dokumentacją k. 29, pismo pozwanej Gminy z dnia 28 grudnia 2009 r. k. 30, pismo

powoda z dnia 28 grudnia 2009 r. k. 31, zeznania świadka K. Ł. (1) k. 592-593 minuty 00;08;22-00;21 ;00)

W odpowiedzi strona pozwana uzależniła przekazanie zweryfikowanych map od wyszczególnienia działek, które wymagają uzupełnienia opisów, poprawy numeracji, wyrysowania działek.

(dowód: pismo pozwanej z dnia 30 grudnia 2009 r. k. 32)

Pismem z dnia 4 stycznia 2010 r. powód wskazał, że dokonanie czynności do których został wezwany wykracza poza zakres obowiązków' wynikających z umowy, wnosząc o dokonanie przez pozwaną we własnym zakresie i przekazanie

stronie powodowej poprawionych map. Jednocześnie - pomimo braku takiego obowiązku - powód przekazał geodecie dokonującemu aktualizacji map informacje żądane przez Gminę U..

(dowód: pismo powoda z dnia 4 stycznia 2010 r. z dowodem nadania k. 33-34, wydruki z poczty elektronicznej k. 35-36, zeznania świadka K. Ł. (1) k. 592-593 minuty 00:08:22-00:21 ;00)

Pomimo braku aktualnych map, powód w okresie styczeń - kwiecień 2010 r. wykonał niemal całość prac związanych z uzgodnieniami przebiegu kanalizacji z właścicielami posesji.

(dowód: zeznania powoda G. J. k. 564-565 minuty 00:06:27-00:45;00, k. 635-637 minuty 00:02:55-01:03;00, zeznania świadka T. S.! k. 595-596 minuty 00:43:17-01:17;00, dokumentacja k. 347, k. 223-360. k. 228)

Następnie, pismami z dnia 6 i 7 maja 2010 r. powód zasygnalizował pozwanej o dotychczasowym braku przekazania poprawionych map do celów projektowych, wskazując jednocześnie na niezależne od niego opóźnienia w wykonaniu przedmiotu umowy w związku z czym wniósł o zmianę terminu zakończenia jej realizacji na dzień 28 lutego 2011 r.

(dowód: pismo z dnia 6 maja 2010 r. k. 41, pismo z dnia 7 maja 2010 r. k. 42)

Pismem z dnia 18 maja 2010 roku pozwana Gmina poprosiła o wyszczególnienie działek które wymagają uzupełnienia, poprawy numeracji itp.. Wskazała na niezłożenie koncepcji i analizy kosztów i poprosiła o przedstawienie planu realizacji projektu.

(dowód: pismo pozwanej k. 43)

W następstwie w/w rozmów, pism, aneksem nr (...) do przedmiotowej umowy, podpisanym w' dniu 6 maja 2010 r. strony ustaliły, że dostarczenie całości dokumentacji projektowo - kosztorysowej nastąpi w terminie do dnia 28 lutego 2011 r.

(dowód: aneks nr (...) z dnia 06.05.2010 roku do spornej umowy k. 22, zeznania powoda G. J. k. 564-565 minuty 00:06:27-00:45;00, k. 635-637 minuty 00:02:55-01:03;00)

Dopiero na przełomie maja i czerwca 2010 r. powód uzyskał od pozwanej Gminy poprawione mapy do celów projektowych, co umożliwiło zakończenie prac nad koncepcją przedsięwzięcia.

Powód w dniu 16 czerwca 2010 roku przekazał pozwanej gminie dokument w postaci „koncepcji budowy kanalizacji sanitarnej w miejscowości U. ul. (...) gmina U.".

(dowód: pismo z dnia 10 czerwca 2010 r. k. 44, zeznania powoda G. J. k. 564-565 minuty 00:06:27-00:45;00, k. 635-637 minuty 00:02:55-01:03;00)

M. in. świadek R. S. zajmował się opracowywaniem koncepcji dla spornego zlecenia, wykonaniem koncepcji - przygotowanie materiałów wyjściowych do opracowania projektu, opracowanie koncepcji, wskazanie ilości przepompowni ścieków, planowe przebiegi kanałów sanitarnych i opis techniczny pod kątem koncepcyjnym, uproszczony. Jego koncepcja została wykonana i przekazana inwestorowi czyli Gminie U.. Świadek osobiście był kilka razy w Gminie U. w związku z tą koncepcją, rozmawiał tam z panem R. K. (1). Rozmawiał z nim o materiałach, znalezieniu miejsca na przepompownię, itp. Na wstępie przy koncepcji potrzebna jest robocza mapa, ogólna i szczegółowa na tyle, aby można by było ustalić zagłębienia. Mapa taka była w wersji dla koncepcji, ale zawierała dużo błędów, granice działek nie pokrywały się z granicami na gruncie, była ona słabej jakości i to zaburzało pracę świadka. Na tej mapie świadek wskazał miejsca najlepsze na lokalizację przepompowni.

Koncepcja już zrobiona była cały czas analizowana i zmieniana. Głównym problemem było to, że nie było ostatecznego miejsca przepompowni. Lokalizacje przepompowni były ustalone warianty i czekali na zgodę Gminy, że te działki mogą być.

(dowód: zeznania świadka R. S. k. 595 minuty 00;21;40-00;41;00, zeznania świadka A. D. k. 623-624 minuty 00;05;07-00;22;00)

Po przekazaniu koncepcji, powód oczekiwał na jej zatwierdzenie, co w myśl § 7 umowy miało nastąpić w ciągu 10 dni od przedstawienia koncepcji. Pozwana uchylała się od zajęcia jakiegokolwiek stanowiska w zakresie zatwierdzenia koncepcji, co w rozmowach z powodem tłumaczyli tym, że nadal nie mogą uzyskać zapewnień właścicieli co do sprzedaży na rzecz Gminy terenów, na których miały zostać zlokalizowane przepompownie. Ponadto okazało się, że w zakresie w jakim inwestycja realizowana będzie w pasie dróg powiatowych konieczne jest zawarcie porozumienia przez Inwestora z Zarządem Dróg Powiatowych określającego szczegółowe warunki przeprowadzenia inwestycji.

(dowód: zeznania powoda G. J. k. 564-565 minuty 00;06;27-00:45;00, k.

635-637 minuty 00;02;55-01 ;03;00)

W związku z ujawnieniem się dalszych braków w zakresie map do celów projektowych, pismem złożonym pozwanemu w dniu 27 sierpnia 2010 r. powód przekazał pozwanej Gminie te mapy celem ich poprawienia i uzupełnienia przez geodetę. Opracowanie prawidłowych map dla celów projektowych leżało po stronie pozwanej Gminy. Brak aktualnych map ponownie na pewien czas zablokował prace prowadzone przez powoda.

(dowód: pisma powoda k. 46)

Geodeta K. Ł. (1) przygotowywał mapę do celów- projektowych na zlecenie Urzędu Gminy U., to było na koniec roku 2011 roku, a w- październiku lub wrześniu 2011 roku dostał zlecenie. To było początkowo zlecenie ustne, a potem dostał zlecenie na piśmie. Miał zrobić mapę do celów projektowych pod projekt kanalizacji w miejscowościach U., S. i Przysiadów. Konsultacje co do zakresu mapy prowadził z projektantem, czyli powodem. Dostał to zlecenie, ponieważ poprzednia mapa stała się nieaktualna z powodu treści obligatoryjnej tzn. treść na mapie nie odpowiadała treści w terenie i treści ewidencyjnej. Poprzednia mapa nie odpowiadała rzeczywistemu stanowi na gruncie. Zasadnicza różnica była w kwestii uzupełniania części ewidencyjnej, czyli działek. W międzyczasie była wykonana modernizacja drogi w miejscowości S. i trzeba było ją nanieść. Wcześniej wykonywał mapę na terenach zamkniętych, czyli (...) dla projektanta, na zlecenie powoda, to było wcześniej przed zleceniem przez Gminę. Z realizacją zlecenia od powoda nie było problemów. Geodeta od projektanta dostał poprzednie mapy, z których wynikało co miał

uzupełnić i na co miał zwrócić uwagę. Zastrzeżenia projektanta- powoda potwierdziły się.

(dowód: zeznania świadka K. Ł. (1) k. 592-593 minuty 00;08;22-00;21 ;00)

W związku z potrzebą realizowania inwestycji w pasie drogowym drogi powiatowej w miejscowości S., pismem z dnia 27 stycznia 2011 r. powód poinformował pozwaną o konieczności zawarcia porozumienia z zarządcą drogi i zwracając uwagę na konieczność wystąpienia przez pozwaną do w/w organu załączając projekt pisma w przedmiocie porozumienia.

Powód nie uczestniczył w rozmowach pozwanego z zarządcą drogi. Powód uzyskał jednak nieoficjalną informację, że temat porozumienia z zarządcą drogi powiatowej był kluczową kwestią, która zablokowała inwestycję. Związane było to z faktem, iż zarządca drogi domagał się, aby Gmina przejęła odpowiedzialność gwarancyjną za ewentualne uszkodzenia nawierzchni drogi, która została wyremontowana za środki UE. Powód nie ma wiedzy, czy takie porozumienie zostało ostatecznie zawarte, niemniej jednak jego brak cały czas blokował ukończenie prac projektowych i wystąpienie z wnioskiem o wydanie stosownych decyzji.

(dowód: pismo z dnia 27 stycznia 2011 r. k. 50, projekt porozumienia k. 54-56, pismo Dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych do Wójta pozwanej Gminy k. 51-52)

Równolegle powód wykonywał wszystkie inne prace związane z opracowaniem projektu jak np. uzgodnienia z właścicielami posesji, uzgodnienia w właściwych Instytucjach itp.

Świadek T. S. uzgadniał z mieszkańcami miejscowości S. przebieg przyłączy kanalizacji sanitarnych do budynków od trasy głównego ciągu kanalizacyjnego. Jest inżynierem budownictwa. To był 2010, 2011 roku. Uzyskując zgodę pisemną od Gminy U. na wykonywanie czynności, kolejno w miejscowości S. odwiedzał każde gospodarstwo, mając do pomocy wypis z rejestru gruntów, sprawdzał tożsamość właścicieli posesji, bo musiał rozmawiać z prawnym właścicielem. Świadek A. D. brała udział w uzgodnieniach w terenie z mieszkańcami. Sporo było takich działek, gdzie zamieszkiwały je osoby nie wpisane do rejestru gruntów lub było więcej współwłaścicieli. Mając te dokumenty rozmawiał z mieszkańcami i pytał, w którym miejscu chcieliby aby to przyłącze było zaprojektowane

do budynku. Zajmował się również ustaleniem położenia przepompowni. We wsi S. nie udało mi się świadkowi ustalić żadnej lokalizacji przepompowni wskazanej przez projektantów, bo właściciele nie wyrażali zgody. Właściciele chcieli uzyskać pieniądze z gminy, za to, że oddają swój teren pod przepompownię, albo wykonanie przyłącza na koszt gminy. T. S. nie miał uprawnień do negocjacji na ten temat, przekazywał te informacje na bieżąco powodowi. Na ten temat dwukrotnie odbyło się spotkanie z wójtem Gminy U.. T. S. pojechał z powodem do Gminy U. i przedstawił całą sytuację, wójt poprosił świadka o dane tych właścicieli, którzy się nie zgadzali na przepompownię na ich gruncie, dostał od nich kserokopię mapy i miał się tym zająć. Po jakimś czasie powód przyjechał do świadka i powiedział, że wójt zgubił te dane które od nas otrzymał, więc pilnie poprosili o nie ponownie, aby mógł je przedstawić na Radzie Gminy. Dokumentacja uległa rozszerzeniu na wniosek mieszkańców, co wójt zaakceptował, bowiem 4 czy 5 gospodarstw chciało się dołączyć do kanalizacji. T. S. z mieszkańcami tych 5 domów dodatkowych rozmawiał kilka razy.

(dowód: zeznania świadka T. S. k. 595-596 minuty 00;43;17- 01; 17;00, dokumentacja k. 347, k. 223-360, k. 228. zeznania świadka A. D. k. 623-624 minuty 00;05;07-00;22;00)

Powód uzyskał też decyzję środowiskową oraz ostatecznie - pomimo świadomości braków w tym zakresie - złożył wnioski o wydanie decyzji lokalizacyjnych.

Dnia 22 listopada 2011 roku wpłynęły do powoda komplety map z U. od geodety.

(dowód: korespondencja k. 48)

W dniu 23 listopada 2011 r. powód otrzymał od strony pozwanej upoważnienie, opatrzone datą 1 września 2011 r., do prowadzenia w jej imieniu czynności związanych z uzyskaniem wszelkich uzgodnień niezbędnych do realizacji projektu.

(dowód: upoważnienie odebrane w dniu 23 listopada 2011 r. k. 47)

W dniu 23 listopada 2011 roku powód złożył do pozwanej wniosek o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego. Pismami z dnia 5 grudnia 2011 roku i 15 grudnia 2011 roku pozwany wezwał powoda do uzupełnienia wniosku. Pozwany pozostawił wniosek bez rozpoznania.

(dowód: wniosek k. 61-62, wezwanie pozwanego do uzupełnienia wniosku k. 63- 64. ponowne wezwanie k. 65-66, zawiadomienie k. 67)

Wójt pozwanej Gminy W. G. wypowiedział sporną umowę w grudniu 2011, żeby nie stwarzać fikcji budżetowej.

W dniu 1 grudnia 2011 roku wysłał do powoda pismo, że odstępuje od umowy wskazując w uzasadnieniu, że powód nie ukończył umówionych prac w terminie.

(dowód: zeznania świadka W. G. k. 597-599 minuty 01;58;09- 03;28;21)

Pismem z dnia 17 grudnia 2011 roku pełnomocnik powoda ustosunkował się do przyczyn zawartych w wypowiedzeniu umowy na co pozwana odpowiedziała pismem bez wskazania daty.

(dowód: pismo powoda k. 69-72, pismo pozwanego k. 73-74)

Pismem z dnia 02.01.2012 r. pozwana gmina wezwała powoda do przedstawienia inwentaryzacji wykonanych prac projektowych wg stanu na dzień odstąpienia od umowy, celem sporządzenia szczegółowego protokołu prac projektowych w toku. Powód niezwłocznie sporządził stosowny wykaz wykonanej dokumentacji, którą w dniu 16.01.2012 roku przekazał pozwanej Gminie.

(dowód: pismo pozwanej k. 75, potwierdzenie przekazania wykonanej

dokumentacji k. 76-77, protokół przekazania dokumentacji k. 78. dokumentacja projektowa wykonana przez powoda k. 83-542)

Powód nie otrzymał wynagrodzenia w żadnej części.

(okoliczność bezsporna)

Świadek M. J. zajmował się kwestiami technicznymi. Mając mapy do celów projektowych miał skanalizować wszystkie posesje. Usadawił tę sieć wysokościowo. Uzgodnienia poczynione w terenie są kluczowe. Dane terenowe kreślił na mapie do celów projektowych. Do tego projektu otrzymał mapę do celów projektowych, błędy były jeśli chodzi o pikiety terenu, czyli wysokości. Miał wątpliwości, co do przebiegu granic ewidencyjnych działek.

Przepompownia jest elementem najważniejszym i jej lokalizacja determinuje dalsze rozwiązania. Nie było potwierdzonej pismem informacji na których działkach ewidencyjnych mają być przepompownie. Jeżeli nie ma tej konkretnej działki wskazanej na przepompownie, to projekt jest w zawieszeniu. Nie znając konkretnej lokalizacji przepompowni nie mógł określić emisji hałasu silników pomp, emisji odoru i nie mógł wystąpić z wnioskiem o decyzję środowiskową. Wyrysował trasy sieci kanalizacyjnej i przepompowni, w miejscach gdzie technicznie powinny one być. Jeśli chodzi o prawo do dysponowania nieruchomością na cele budowlane, to leży ona w gestii inwestora. Do wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach potrzebna jest lokalizacja, zakres inwestycji i zakres oddziaływania inwestycji. Niezbędna jest analiza akustyczna i odorowa. Brakowało świadkowi tych analiz, bo nie było wiadomo, gdzie są przepompownie. Żeby móc ustalić, gdzie mają być przepompownie trzeba mieć tytuł prawny do nieruchomości na której ma być budowana przepompownia.

Pompownia ma 5 m na 5 m , ogrodzona jest siatką z wjazdem. Tam znajdują się kominki wentylacyjne, skrzynka energetyczna do zasilania, kostka, ogrodzenie, brama.

W tym projekcie koncepcyjnym były wyrysowane hipotetyczne trasy. Przy projektowaniu musi być konkretny teren położenia przepompowni.

(dowód: zeznania świadka M. J. k. 597 minuty 01 ;18;34-01;58;00

Proces procedowania i wykonania spornej umowy wymagał współdziałania z zamawiającym. Zamawiający udostępnia dane o mieszkańcach, wykupuje grunty pod przepompownie, wydaje decyzję środowiskową. W przypadku kiedy pozwany współdziałałby z powodem i nie byłoby innych nieprzewidzianych w¹ chwili zawierania umowy okoliczności bliższych inwestycję to termin na wykonanie określony w umowie byłby realny. Na tym odcinku było kilkadziesiąt działek, z których niektóre miały nieuregulowany stan prawny. Poprawianie map nieaktualnych ze względu na wskazanych właścicieli. na nieaktualne granice trwało około rok czasu. Mapa dla celów projektowych w^ażna jest dwa lata. Wójt pozwanej Gminy ani powód nie przewidzieli, że droga w- której projektowany będzie kanał sanitarny zablokuje prace na rok. W 2010 roku była taka sytuacja, że powód złożył koncepcję przebiegu do zarządu dróg i

dyrektor zarządu dróg powiedział, że ta droga jest dopiero wybudowana i ma na nią jeszcze gwarancję. Powód poszedł do wójta i przekazał tą informację. Wójt prowadził rozmowy z Dyrektorem Zarządu Dróg. Trwało to około rok czasu.

Powód nie mógł dostać decyzji środowiskowych z uwagi na brak lokalizacji przepompowni. Pierwszą decyzją jaką się wydaje jest decyzja środowiskowa i bez tej decyzji nie da się projektować. Po decyzji środowiskowej jest decyzja o lokalizacji inwestycji publicznej. Powód nie mógł w imieniu gminy zajmować się wykupem nieruchomości pod pompownie. Po stronie gminy leżała kwestia załatwienia przeniesienia praw własności do terenu, gdzie była przepompownia.

Powód zrobił koncepcję, mapę pod (...), projekty z przyłączami, przepompownie oraz badania gruntowo sanitarne przed miarą robót. Brakowało przeprowadzenia procedur do decyzji środowiskowej. Procedura jest taka, że robi się streszczenie projektu, liczy hałas i emisję odoru od przepompowni, składa się do Gminy a Gmina składa o do (...) Dyrektora Środowiskowego i do sanepidu. **Wójt** mając opinię (...) Dyrektora Ochrony Środowiska i sanepidu **wydaje decyzję środowiskową, a potem też decyzję lokalizacyjną.**

Część techniczna jest wykonana w 100%. Braki istnieją po stronie administracyjnej.

Zanim powód otrzymał wypowiedzenie umowy, wystąpił o decyzję lokalizacyjną, Wójt wezwał powoda do uzupełnienia wniosku o decyzję, więc powód poprosił wójta o zgody. W brakach mieściły się te zgody na pompownie i drogę w S.. Gmina powodowi tego nie przekazała, a chciała aby powód je załączył.

Powód przedłożył do Gminy koncepcję i analizę kosztów. Koncepcja składa się z elementów technicznych i ekonomicznych. Projekt rozbija się na projekt techniczny i kosztowy. Z tego nie było żadnego protokołu. Ze strony Gminy nie było odzewu po złożeniu tej koncepcji.

(dowód: zeznania powoda G. J. k. 564-565 minuty 00;06;27-00;45;00, k. 635-637 minuty 00;02;55-01;03;00)

Nieprawdopodobnym jest, aby W. G. - wójt Gminy U. w latach 2002-2012- nie widział koncepcji, czyli zarysu sieci kanalizacyjnej. Jeżeli koncepcja nie została oprotestowana w formie pisemnej przez gminę w terminie 14 dni, to należy domniemywać, że jest zaakceptowana przez gminę.

Ze strony Gminy nie było negocjacji z właścicielami dotyczących wykupu gruntów pod pompownie. Przy 1,2,3 przepompowaniach W. G. prowadził rozmowy o udostępnienie nieruchomości i ewentualny wykup.

Były spotkania z powodem o tym projekcie.

Gmina zrobiła aktualizację map. Robił to geodeta z T. K. Ł. robił kolejną wersję map, wtedy kiedy poprzednie mapy się zdezaktualizowały, kiedy nastąpiła przebudowa drogi powiatowej. Projektowana kanalizacja musiała przebiegać w pasie tej przebudowanej drogi. Został podpisany dokument przez Gminę - porozumienie między Starostwem Powiatowym w T. a Gminą U., które dotyczyło możliwości wejścia z robotami kanalizacyjnymi w pas drogowy.

Wójt pozwanej Gminy W. G. wypowiedział sporną umowę⁶ w grudniu 2011, żeby nie stwarzać fikcji budżetowej. W dniu 1 grudnia 2011 roku wysłał do powoda pismo, że odstępuje od umowy. W październiku 2012 roku Wójt Gminy W. G. zakończył urzędowanie jako wójt. (...) zagwarantowała środki finansowe na kanalizację w 2011 roku.

Wójt pozwanej Gminy W. G. nie dochodził od powoda kar umownych za rozwiązanie umowy z przyczyn wykonawcy. Nie potrafi sobie przypomnieć przemyśleń, dlaczego odstąpił od kar umownych.

(dowód: zeznania świadka W. G. k. 597-599 minuty 01 ;58;09- 03;28;21)

Nie jest wybudowana kanalizacja w miejscowościach objętych sporną umową. Obecnie w 2015 roku Rada Gminy U. podjęła uchwałę o budowie kanalizacji. Wykonawca w grudniu 2015 roku wykonał koncepcję i opracował mapy.

Pierwszym elementem dokumentacji była koncepcja. Koncepcja ta jest zatwierdzona przez Gminę. Teraz wykonawca wystąpił o decyzje środowiskowe, a potem będzie decyzja o warunkach zabudowy.

(dowód: zeznania świadka M. K. k. 624-625 minuty 00;25;28-01 ;07;00)

A. P. od 1 grudnia 2014 roku jest Wójtem Gminy U.. Świadek P. L. od marca 2015 roku pracuje w Urzędzie Gminy U., jako kierownik Referatu Inwestycji. Inwestycję o zaprojektowanie kanalizacji zlecieli w lipcu 2015 roku. W momencie kiedy uruchamia! przetarg na inwestycję kanalizacji w miejscowości P., S. i U. nie wiedział, że sporna umowa była podpisana. Projektowana kanalizacja w miejscowości S. i Przysiadów jest na etapie rozmów z mieszkańcami. Praktycznie już wiadomo, gdzie będą przepompownie, żeby zaprojektować sieć projektant musiał wiedzieć, gdzie będą przepompownie. Obecnie projektant, na podstawie pełnomocnictwa, które ma od pozwanej Gminy, zawiera umowy użyczenia.

(dowód: zeznania świadka P. L. k. 625-626 minuty 01;07;08-01;22;00. zeznania pozwanego k. A. P. k. 637 minuty 01 ;03;11-01 ;08;00)

Udział procentowy poszczególnych faz projektowania to:

- a) projekt koncepcyjny PK - 7-15%,
- b) projekt budowlany PB - 30-45%,
- c) projekt wykonawczy PW - 40-60%.

Udział procentowy jest liczony od całości ceny dokumentacji projektowej. Suma wartości składowych prac projektowych liczona w procentach wynosi 100%. Przy ustalaniu udziału poszczególnych faz projektowania w łącznej cenie projektu, lub ustalaniu ceny opracowań projektowych zleczanych odrębnie, należy stosować ww. wartości procentowe dostosowując udział procentowy do specyfiki inwestycji.

W tzw. "Środowiskowych zasadach wycen prac projektowych", przyjęto dla obiektów wodociągowych i kanalizacyjnych w rozdziale 7 (podrozdział 7.3.) pt. "Inwestycje ekologiczne" w pkt 7.3.2.6 na str. 32 następujący podział faz projektowych projekt podstawowy 70% i projekt wykonawczy - 30%, gdzie słusznie założono, że koncepcja jest już składową etapem projektu podstawowego (budowlanego).

Sprawa samego wygenerowania przedmiotowej spornej dokumentacji wydawałoby się, że jest marginalna i pomijalna, lecz sam koszt edycji zawartego materiału jest na poziomie 2.500,00zł-3.000,00 zł, pomijając już poświęcony niezbędny

kilkudziesięciogodzinny czas na wygenerowanie, składanie i bindowanie przedmiotowych wszelkich opracowań zawartych w aktach sprawy.

Wskazać należy, iż przedmiotowy projekt również spełnia częściowo wymagania w zakresie projektu wykonawczego, to można odnieść się jeszcze do argumentacji, że poziom 70% biorąc pod uwagę pośpiech przy generowaniu przedmiotowej dokumentacji w celu wykazania i finalnego przekazania materiałów projektowych wykonanych do chwili odstąpienia od umowy na potrzeby protokołu przekazania i pisma (k. 76, 77), należy stwierdzić, że w większej części przedmiotowa dokumentacja została jednak wygenerowana przez jednostkę projektową w' stosunku do zapisów' umownych z § 1 ust. 2 w/w umowy.

Wartość wykonanej pracy przez powoda na dzień odstąpienia od umowy to 70% wskazanego w umowie wynagrodzenia.

(dowód: opinia biegłego k. 648-663, opinia uzupełniająca k. 681-691)

Dążąc do polubownego załatwienia sporu powód wnioskiem z dnia 13 czerwca 2013 r. wystąpił o zawiązanie pozwanej do próby ugodowej. Na wyznaczonym w sprawie przez Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim posiedzeniu (sygn. akt I Co 1111/13), które odbyło się w dniu 14 stycznia 2014 r. strony nie doszły jednak do porozumienia w zakresie przedmiotowego roszczenia, w związku z czym do zawarcia ugody nie doszło.

(dowód: wniosek z dnia 13 czerwca 2013 r. k. 79-81, protokół posiedzenia z dnia 14 stycznia 2014 sygn. akt I Co 1111/13 Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim k. 82)

Sąd Okręgowy dokonał następującej oceny materiału dowodowego:

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka W. G. co do twierdzeń, że powód nie przedstawił mu koncepcji, bowiem sam dalej zeznał, że nieprawdopodobnym jest, aby nie widział koncepcji, ponadto z dokumentów wynika, że w dniu 16.06.2010 roku taka koncepcja została złożona w Gminie U. (k.44). Dalej zeznał, że jeżeli taka koncepcja nie została oprotestowana w formie pisemnej przez gminę, to należy domniemywać, że jest akceptacja przez Gminę. Gmina na oprotestowanie ma 14 dni.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka W. G. co do twierdzeń, że powód nie przedstawił dokumentacji projektowej i kosztorysowej, bowiem taka dokumentacja została przez powoda złożona w styczniu 2012 roku. Powód nie złożył jedynie decyzji, których wydanie zależało od pozwanej Gminy.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka W. G. co do twierdzeń, że ustnych uzgodnień z powodem nie było żadnych, bowiem jego zeznania są wewnętrznie sprzeczne w tej kwestii, bowiem sam zeznał, że były spotkania o tym projekcie z powodem. Ponadto z zebranego w sprawie materiału dowodowego w szczególności zeznań świadków T. S., K. Ł. (1), M. J., świadka M. K. wynika, że rozmowy z samym wójtem W. G. i przedstawicielami Gminy pozwanej (R. K.) były bardzo często w związku z realizacją spornej umowy. Z zeznań świadka M. K. wynika, że pracownik Gminy R. K. (1) pomógł G. J. w sytuacjach, gdzie załatwiane były zgody mieszkańców na lokalizację przepompowni.

Na ocenę zeznań, jako niewiarygodnych, świadka - byłego wójta W. G. odpowiedzialnego za tą inwestycję wpływa ciągle zasłanianie się niepamięcią, wybiórcza pamięć zdarzeń, tych korzystnych dla Wójta. Były Wójt zeznaje: „Został podpisany dokument przez gminę - porozumienie między Starostwem Powiatowym w T., a Gminą U. dotyczące możliwości wejścia z robotami kanalizacyjnymi w pas drogowy. Nie pamiętam kiedy to porozumienie zostało spisane. Nie jestem w stanie umiejscowić zdarzeń w przedziałach czasowych. Nie pamiętam, jak długo trwały negocjacje do tego porozumienia. Nie przypominam sobie, że prowadziłem takie negocjacje.” To kto prowadził negocjacje i kto podpisał w imieniu pozwanej Gminy to porozumienie?.

Były Wójt zeznaje: „Skoro zostały umowy podpisane to są, ale nie wiem gdzie. Nie pamiętam, czy takie umowy zostały udostępnione projektantowi. Nie pamiętam, czy odpowiedziałem projektantowi na pytanie, co do lokalizacji (przepompowni). Mówimy tu o dokumentach, które powinny nastąpić po takich elementach jak koncepcja, kosztorys. Dlatego działaliśmy, bo zależało nam na realizacji i wiem, że w ten sposób też ratowaliśmy umowę.”

Sąd pominął zeznania świadka Z. B., jako nic istotnego nie wnoszące do sprawy, bowiem świadek zupełnie nic nie pamiętał.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka M. K. co do twierdzeń, że R. K. (1) mówił świadkowi, że opóźnienie w złożeniu wniosku o wydanie decyzji wynikało z opieszałości projektanta - powiodą, bowiem są zupełnie gołosłowne. Dalej świadek zeznaje: „Kolega K. mówił, że powód wielokrotnie podnosił problem map i dla niego było to

wygodne, bo mapy opracowywała Gmina.”

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Strony zawarły umowę o dzieło.

W myśl art. 627 kc przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Zgodnie z treścią art. 642 kc

§1. W braku odmiennej umowy przyjmującemu zamówienie należy się

wynagrodzenie w' chwili oddania dzieła.

§ 2. Jeżeli dzieło ma być oddawane częściami, a wynagrodzenie zostało obliczone za każdą część z osobna, wynagrodzenie należy się z chwilą spełnienia każdego ze świadczeń częściowych.

W myśl art. 644 kc dopóki dzieło nie zostało ukończone, zamawiający może w' każdej chwili od umowy odstąpić płacąc umówione wynagrodzenie. Jednakże w wypadku takim zamawiający może odliczyć to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła.

Zgodnie z treścią § 15 ust. 7 spornej umowy z dnia 24 lipca 2009 r. w' przypadku odstąpienia przez Zamawiającego (pозwana) od umowy z przyczyn, za które Wykonawca (powód) nie odpowiada, wnioskodawcy należy się wynagrodzenie za prace, które zostały wykonane do dnia odstąpienia.

Odstępując od umowy, zamawiający winien zapłacić przyjmującemu umówione wynagrodzenie, z tym że może je pomniejszyć o to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła w całości.

Podkreślić trzeba, że wykonanie spornego dzieła wymagało ogromnej systematycznej współpracy pozwanej Gminy z powodem, zapewnienie aktualnych map, wykup ziemi czy zawarcie innych umów na korzystanie z prywatnych terenów pod przepompownie, zgoda na wejście w pas nowej drogi objętej jeszcze gwarancją. To brak tej współpracy po stronie pozwanej powodował opóźnienia w realizacji dzieła od samego początku.

W analizowanej sprawie z całą pewnością niedochowanie terminu zakończenia spornego dzieła przez powoda było spowodowane zaniedbaniami leżącymi po stronie pozwanej, która nie dostarczyła aktualnych i prawidłowych map do celów projektowych we właściwym zakreślonym w umowie czasie, nie dokonała stosownych uzgodnień z Zarządem Dróg Powiatowych w T. w zakresie umieszczenia kanalizacji sanitarnej w pasie drogi powiatowej, nie uzyskała tytułów prawnych, ani choćby promes nabycia własności nieruchomości, na których miały być zlokalizowane przepompownie (powód nie miał przecież prawa do wykupu czy wdzierżawienia gruntów pod pompownie a jak wynika z zeznań powoda mieszkańcy nie chcieli się zgodzić na pompownie na ich gruncie za darmo, chcieli albo wykupu ich ziemi albo zrobienia przyłącza za darmo do czego powód nie był uprawniony. Czym innym jest zgoda na wejście na grunt, aby zakopać rurę a czym innym jest oddanie swojego dość dużego terenu na stałe, który musi być ogrodzony, z którego wydobywa się hałas. Nie można się dziwić, że nikt za darmo nie chciał go oddać. Decyzje, których zabrakło w projekcie też wydaje Gmina. Były Wójt zeznał, że nie przewidzieli przestoju prac nad projektem z powodu przebudowy drogi krajowej. Czemu też miałyby służyć zrobienie projektu z zaznaczonymi „teoretycznie” przepompowniami? Były Wójt W. G. najpierw zeznał, że nie było negocjacji z właścicielami dot. wykupu gruntów pod przepompownie, następnie zeznał, że z kimś rozmawiał, ale nie pamięta tych rozmów. Nikt rozsądny nie robi projektu kanalizacji bez uzgodnień z mieszkańcami, po co robić taki projekt czysto teoretyczny?, czy żeby wydać publiczne pieniądze a potem poprawiać wszystko też za publiczne pieniądze?. Były Wójt zeznał, że potem przerobiłoby się projekt. Tylko gdzie tu ekonomia i logika?

W następstwie rozmów między stronami aneksem nr (...) do przedmiotowej umowy, podpisanym w dniu 6 maja 2010 r. strony ustaliły, że dostarczenie całości dokumentacji projektowo - kosztorysowej nastąpi w terminie do **dnia 28 lutego 2011 r.**, a w styczniu 2011 r. nie było jeszcze porozumienia Gminy z zarządcą drogi. Powód nie uczestniczył w rozmowach pozwanego z zarządcą drogi. Powód uzyskał jednak nieoficjalną informację, że temat porozumienia z zarządcą drogi powiatowej był kluczową kwestią, która zablokowała inwestycję. Związane było to z faktem, iż zarządcą drogi domagał się, aby Gmina przejęła odpowiedzialność gwarancyjną za ewentualne uszkodzenia nawierzchni drogi,

która została wyremontowana za środki UE. Powód nie ma wiedzy, czy takie porozumienie zostało ostatecznie zawarte, niemniej jednak jego brak cały czas blokował ukończenie prac projektowych i wystąpienie z wnioskiem o wydanie stosownych decyzji.

Były Wójt doskonale wiedział i powiedział o tym zeznając w charakterze świadka, że pojawiły się problemy, których w ogóle nie przewidział, z którymi Gmina musiała się uporać, cały czas trwały rozmowy dotyczące bieżącej realizacji spornego projektu, a więc nie możemy przyjąć, że Gmina skutecznie odstąpiła od umowy w grudniu 2011 roku z tej przyczyny, że powód nie przedstawił koncepcji do 24 września 2009 r. tj. w ciągu 2 miesięcy od daty zawarcia umowy (24 lipca 2009 r.), na czym koncentrował się pełnomocnik strony pozwanej i podkreślał, że już brak tej koncepcji do 24 września 2009 r. czynił wypowiedzenie uzasadnionym, że powód nie oddał dzieła w terminie zakreślonym w aneksie do umowy, bowiem wina za opóźnienie w realizacji spornej umowy w całości obciąża stronę pozwaną.

Wskutek powyższych okoliczności prace projektowe przedłużały się w stosunku do terminu ustalonego w umowie. Pod koniec 2011 roku jeszcze geodeta K. Ł. na zlecenie Gminy aktualizował mapy pod sporny projekt.

Do dnia wypowiedzenia Gmina podejmowała czynności niezbędne po stronie Gminy, obciążające Gminę do ukończenia spornego dzieła, mimo iż termin zakreślony w aneksie do umowy dawano upłynął, co świadczy, zdaniem Sądu, o dorozumianym przedłużeniu terminu na oddanie spornego dzieła. Pozwana godziła się w sposób dorozumiany na przedłużenie umówionego terminu.

Jak zeznał w charakterze świadka były Wójt pozwanej Gminy W. G. **wypowiedział sporną umowę w grudniu 2011, żeby nie stwarzać fikcji budżetowej.** (...) zagwarantowała środki finansowe na kanalizację w 2011 roku. I to była rzeczywista przyczyna wypowiedzenia umowy.

Powszechnie wiadomo, że finanse Gminy rządzą się swoimi prawami, decyzje Gminy nie zawsze są racjonalne, aby być zgodnymi z przepisami w zakresie finansów.

Powód wykonał dokumentację techniczną w 100%. Braki były jedynie po stronie administracyjnej również zależnej od Gminy.

W grudniu 2011 r. pozwana odstąpiła od umowy, nie wypłacając powodowi żadnej części należnego mu wynagrodzenia. Ponieważ przyczyna podana w uzasadnieniu wypowiedzenia nie może skutecznie rozwiązać spornej umowy z winy powoda należy przyjąć, że pozwana odstąpiła od umowy w myśl art. 644 kc.

W doktrynie i orzecznictwie spory budzi kwestia, czy w świetle komentowanego przepisu jednoczesna zapłata wynagrodzenia jest warunkiem skuteczności odstąpienia. W wyroku z 14.10.1998 r. (II CKN 5/98) SN skłaniał się ku stanowisku akceptującemu zapłatę wynagrodzenia jako przesłankę skuteczności odstąpienia na podstawie art. 644 KC. Jednak w późniejszym okresie SN wyraził kilkakrotnie odmienne zapatrywanie, obszernie uzasadnione przede wszystkim w wyrokach z 26.1.2001 r. (II CKN 365/00. OSNC 2001, Nr 10, poz. 154), w którym uznał, iż odstąpienie od umowy o dzieło bez jednoczesnej zapłaty wynagrodzenia jest skuteczne, brak zapłaty wynagrodzenia zaś powoduje jedynie możliwość jego dochodzenia przez przyjmującego zamówienie na drodze sądowej. Podobne stanowisko wyrażone zostało także w wyroku SN z 19.12.2002 r. (II CKN 1334/00, L.) oraz w wyroku SN z 22.5.2003 r. (II CK 367/02, L.). Stanowisko to Sąd rozpoznający sprawę podziela.

W dniu 16 stycznia 2012 roku powód, na żądanie pozwanej, oddał pozwanej wykonaną część dzieła, które zostało wykonane w znacznej części.

Jak wynika z opinii biegłego, który szczegółowo uzasadnił swoje wnioski do opinii, powodowi za wykonaną część projektu należy się 70% umówionego wynagrodzenia co daje kwotę 59.353zł (84.790zł x 70%=59.353zł).

Negocjacje między stronami dotyczące ugodowego załatwienia sporu trwały bardzo długo.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania na podstawie łączącej strony umowy - § 15 ust. 7 umowy z dnia 24 lipca 2009 r., art. 644 k.c. Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda wynagrodzenie w kwocie 59.353,00 zł i oddalił żądanie w pozostałym zakresie jako niezasadne.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. od dnia 17 stycznia 2012 r. do dnia zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu. Datę początkową naliczania odsetek powód określił w oparciu o treść art. 488 § 1 k.c. Powód przekazał pozwanej opracowane przez siebie materiały w dniu 16 stycznia 2012 roku, co oznacza, że wynagrodzenie za ten projekt winno być wypłacone w tym samym terminie. Skoro zaś pozwana nie zapłaciła tego wynagrodzenia, uzasadnione jest zasądzenie odsetek od dnia następnego.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu był przepis artykułu 100 KPC, zgodnie z treścią którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 78,1% i w takiej części pozwany powinien ponieść koszty procesu.

Zgodnie z treścią art. 83 ust 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113.

Natomiast w myśl art. 113 ustęp 1 w/w ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Mając powyższe na uwadze Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego Gminy U. na rzecz Skarbu Państw^a Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 2.257.06zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa oraz nakazał ściągnąć od powoda G. J. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 641,32zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowa poniesionych przez Skarb Państwa.

Wszystkie koszty w sprawie łącznie wyniosły 16.962,38zł (opłata od pozwu - 3.800zł + koszt opinii biegłych i świadków - 3.528,38zł zł + wynagrodzenie pełnomocników stron - 4817zł + 4817zł =16.962,38zł) z czego pozwany powinien ponieść koszty w kwocie 13.247,61 zł a poniósł już w kwocie 7.104,06zł, a więc Sąd zasądził od pozwanego Gminy U. na rzecz powoda G. J. kwotę 6.143,55 zł tytułem zwrotu kosztów' procesu.